

Po reelekcji Donalda Tuska na szefa Rady Europejskiej

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

20 lat
Fundacji **CBOS**
1997-2017

20 lat Fundacji CBOS 1997–2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

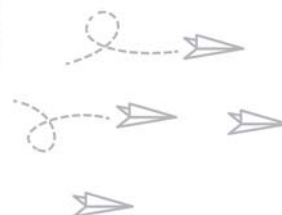
CBOS ZREALIZOWAŁ

836
badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

3735
komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

3600
ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

1 000 000
respondentów

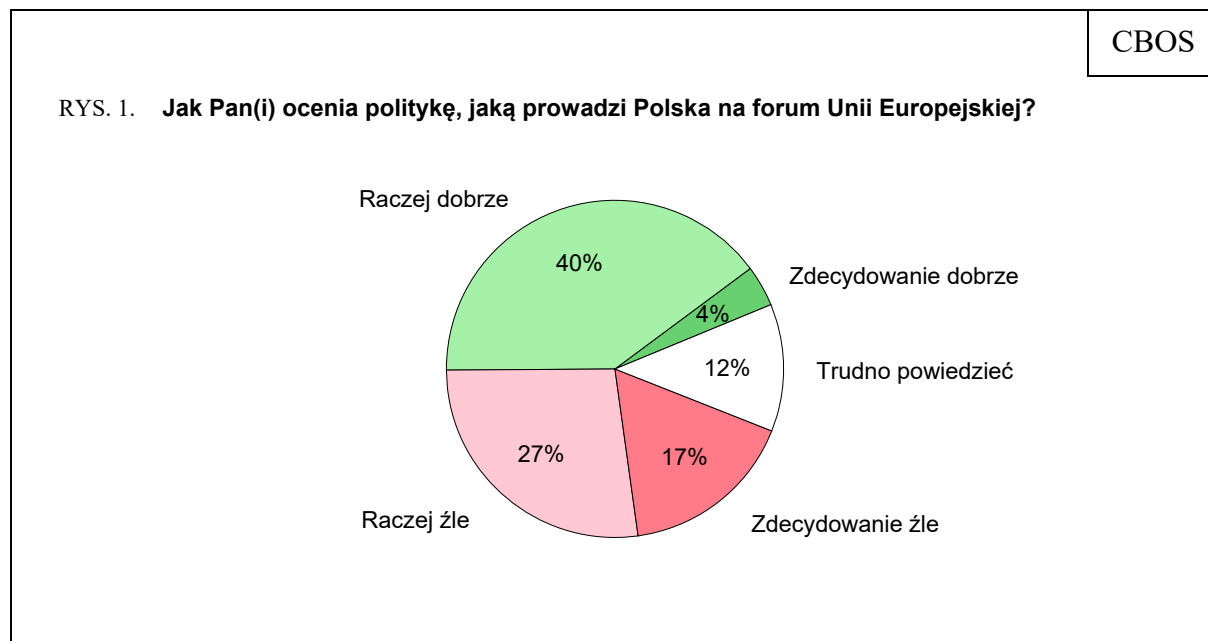


Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

W dniu 9 marca na szczycie Unii Europejskiej w Brukseli przywódcy 27 państw, przy sprzeciwie Polski, zdecydowali o drugiej kadencji Donalda Tuska na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej. Nieudana próba zablokowania przez rząd reelekcji Donalda Tuska wywołała wiele komentarzy dotyczących polityki Polski na forum unijnym i przyszłości naszego kraju w UE. W związku z tym sprawdziliśmy, w jakich kategoriach Polacy interpretują to, co się stało w Brukseli, jak oceniają działania polskich władz na unijnej arenie i pozycję Polski w UE¹.

OCENA POLITYKI POLSKI NA FORUM UE

Opinie o polityce naszego kraju na forum Unii Europejskiej są podzielone. Tyle samo osób ocenia ją dobrze (44%), co źle (44%).



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (323) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 30 marca – 6 kwietnia 2017 roku na liczącej 1075 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Opinie w tej kwestii zależą od orientacji światopoglądowej. Zadowoleni z polityki rządu na forum unijnym są przede wszystkim badani deklarujący prawicowe poglądy polityczne (65%) oraz osoby najbardziej religijne: kilka razy w tygodniu biorące udział w praktykach religijnych (79%). Częściej niż przeciętnie krytyczni wobec poczynań rządu na arenie UE są ankietowani identyfikujący się z lewicą (69%), a także określający swoje poglądy polityczne jako centrowe (55%) oraz osoby niepraktykujące lub robiące to sporadycznie (55%).

W elektoratach politykę rządu na forum unijnym dobrze ocenia większość wyborców PiS, a także Kukiz'15, źle – zdecydowana większość zwolenników PO i Nowoczesnej Ryszarda Petru.

Tabela 1

Potencjalne elektoraty	Jak Pan(i) ocenia politykę, jaką prowadzi Polska na forum Unii Europejskiej?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i PR)	72	16	12
Kukiz'15	52	28	20
PO	17	77	6
Nowoczesna Ryszarda Petru*	15	85	0

* Dane dotyczące elektoratu tej partii należy taktować ostrożnie ze względu na jego niewielką liczebność w badanej próbie

Stosunkowo dobrze politykę rządu w UE oceniają osoby słabiej wykształcone i gorzej sytuowane. Do jej największych krytyków należą respondenci o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym (z wykształceniem wyższym, o miesięcznych dochodach *per capita* 2000 zł i więcej).

Co kryje się za przekonaniem, że Polska prowadzi dobrą lub złą politykę na forum unijnym? Jak się okazuje, złej ocenie działań naszego kraju na unijnej arenie sprzyja przekonanie, że polskie władze i partia rządząca dążą do wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej. Raczej negatywnie niż pozytywnie oceniają politykę Polski na unijnym forum także osoby, które uważają, że PiS zmierza do ograniczenia integracji i zwiększenia roli państw narodowych w Unii Europejskiej. Dobre oceny działań Polski w UE dominują wśród badanych, którzy sądzą, że rządzący dążą do pogłębienia integracji lub zachowania status quo.

Tabela 2

Jak Pan(i) sądzi, jaki jest stosunek polskich władz i rządzącej partii do przyszłości Polski i Unii Europejskiej? Czy rządzący obecnie w Polsce dążą do:	Jak Pan(i) ocenia politykę, jaką prowadzi Polska na forum Unii Europejskiej?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
– wyjścia Polski z Unii Europejskiej	18	75	7
– ograniczenia integracji i zwiększenia roli państw narodowych w Unii Europejskiej	43	51	6
– zachowania obecnego stanu integracji	64	25	11
– pogłębienia integracji między wszystkimi państwami członkowskimi Unii Europejskiej	66	28	6
– powstania Europy wielu prędkości, w której niektóre państwa współpracują ze sobą ściślej niż pozostałe	45	41	14
Trudno powiedzieć	34	29	37

Ocena polityki Polski na forum unijnym wiąże się ze stosunkiem do relokacji uchodźców przybywających do Europy. Zwolennicy przyjmowania uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki na ogół krytycznie oceniają działania Polski w UE, przeciwnicy – odbierają je na ogół pozytywnie.

Tabela 3

Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw UE kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?	Jak Pan(i) ocenia politykę, jaką prowadzi Polska na forum Unii Europejskiej?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	23	69	8
Nie	52	37	11
Trudno powiedzieć	28	32	40

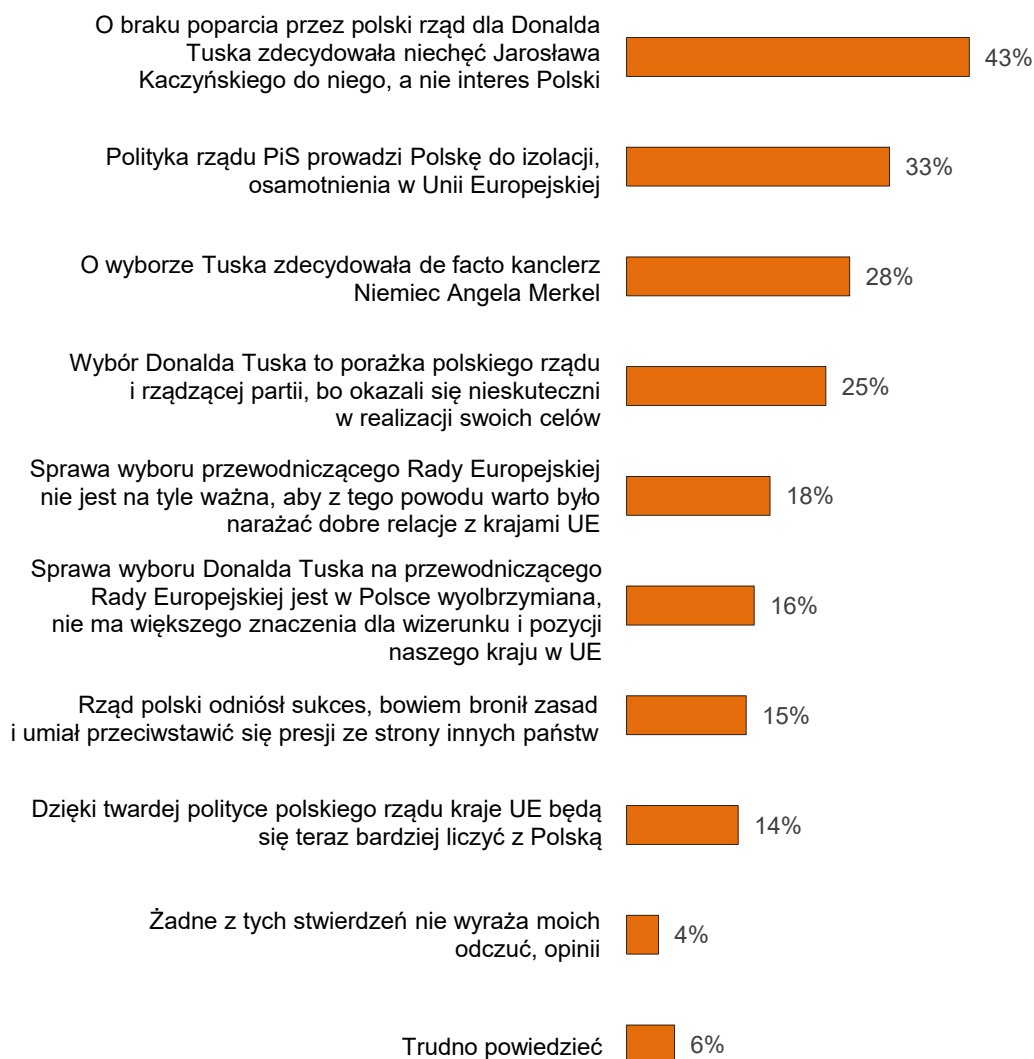
WYBÓR DONALDA TUSKA NA PRZEWODNICZĄCEGO RADY EUROPEJSKIEJ

Jak Polacy odczytują wydarzenia związane z wyborem Donalda Tuska na szefa Rady Europejskiej? W jakich kategoriach interpretują to, co się stało? Aby się tego dowiedzieć, respondenci poproszeni zostali o wybranie z podanej listy maksymalnie trzech stwierdzeń, które są najbardziej zbieżne z ich odczuciami i oceną sytuacji. Zdecydowanie najwięcej osób (43%) postrzega wydarzenia związane z wyborem szefa Rady Europejskiej przez pryzmat animozji Jarosława Kaczyńskiego do Donalda Tuska. Ich zdaniem, o braku poparcia Donalda Tuska przez rząd zdecydowała niechęć prezesa PiS do niego, a nie interes Polski. Stosunkowo dużo osób (33%) skłonnych jest dostrzegać możliwe negatywne następstwa efektów

brukselskiego szczytu dla pozycji Polski w Unii Europejskiej, twierdząc, że polityka rządu prowadzi do izolacji, osamotnienia naszego kraju w UE. Więcej niż co czwarty badany (28%) widzi ponowny wybór Donalda Tuska na szefa RE wbrew woli Polski jako przejaw dominacji Niemiec w Europie, uważając, że o jego reelekcji zdecydowała de facto kanclerz Angela Merkel. Tylko niewiele mniej osób (25%) traktuje próbę zablokowania wyboru Donalda Tuska na szefa UE przede wszystkim jako porażkę polskiego rządu, który okazał się nieskuteczny w realizacji swoich celów.

CBOS

RYS. 2. **9 marca na szczycie UE w Brukseli przywódcy 27 państw przy sprzeciwie Polski zdecydowali o drugiej kadencji Donalda Tuska na stanowisku przewodniczącego Rady Europejskiej. Proszę wybrać opinie, które są najbardziej zbliżone z Pana(i) odczuciami i Pana(i) oceną tej sytuacji? Można wskazać maksymalnie 3 stwierdzenia**



Postrzeganie wydarzeń związanych z reelekcją Donalda Tuska w ogromnej mierze uwarunkowane jest orientacją polityczną i sympatiami partyjnymi. Osoby identyfikujące się z lewicą to, co się stało, widzą przede wszystkim przez pryzmat osobistej niechęci Jarosława Kaczyńskiego do Donalda Tuska (62%) oraz wyrażają obawy przed polityczną izolacją Polski w UE (55%). Do zwolenników prawicy przemawia przede wszystkim teza o dominacji Niemiec w Europie i rozstrzygającym głose Angeli Merkel w kwestii wyboru przewodniczącego RE (50% wskazań).

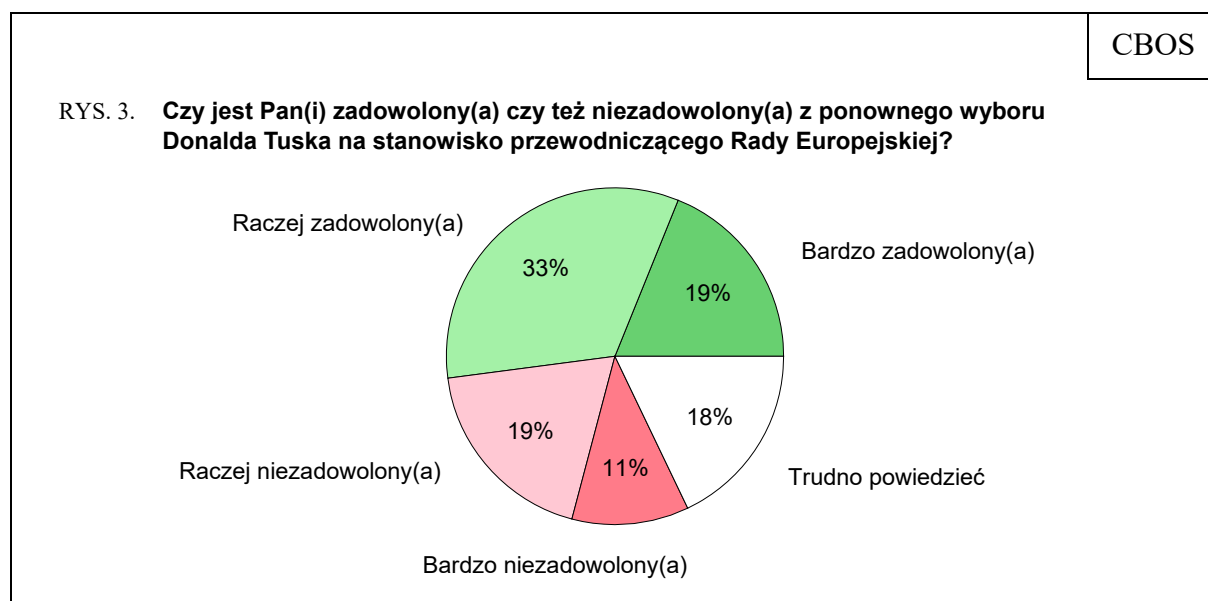
Sympatycy PiS oceniając niedawne wydarzenia zwracają uwagę przede wszystkim na decydującą rolę Angeli Merkel w reelekcji Donalda Tuska (50%), a ponadto skłonni są doceniać postawę polskich władz i jej skutki – zdaniem znaczącej części z nich polski rząd bronił zasad i umiał przeciwstawić się presji ze strony innych państw (39%), co sprawi, że kraje Unii Europejskiej będą w przyszłości bardziej się liczyć z Polską (31%). Zdeklarowani wyborcy Kukiz'15 – podobnie jak zwolennicy PiS – podkreślają znaczenie zaangażowania Angeli Merkel na rzecz wyboru Donalda Tuska (50%), ale jednocześnie równie często (51%) wskazują, że na braku poparcia dla byłego premiera zaważyła osobista animozja Jarosława Kaczyńskiego, a nie dobro Polski. Ponadto wyborcy Kukiz'15 nieco częściej niż inni skłonni są twierdzić, że sprawa wyboru Donalda Tuska na szefa RE jest w Polsce wyolbrzymiana i nie ma większego znaczenia dla wizerunku i pozycji naszego kraju w UE (27%). Sympatycy PO, a także zwolennicy Nowoczesnej podkreślają przede wszystkim osobistą niechęć Jarosława Kaczyńskiego do Donalda Tuska (odpowiednio 77% i 69%) oraz wskazują, że polityka rządu prowadzi do osamotnienia Polski w UE (odpowiednio 70% i 73%). Ponadto stosunkowo często interpretują to, co się stało, jako porażkę rządu, który okazał się nieskuteczny w realizacji swoich celów (odpowiednio 35% i 33%).

ZADOWOLENIE Z REELEKCJI DONALDA TUSKA

Niedługo przed marcowym szczytem w Brukseli, w lutym 2017 roku, niemal połowa Polaków (49%) dobrze oceniała działalność Donalda Tuska jako przewodniczącego Rady Europejskiej, zaś nieco ponad połowa (52%) uważała, że polski rząd powinien poprzeć jego ponowny wybór na to stanowisko². Obecnie, po decyzji o przedłużeniu mandatu Donaldowi

² Por. komunikat CBOS „Opinie o Donaldzie Tusku jako przewodniczącym Rady Europejskiej”, marzec 2017 (oprac. B. Roguska).

Tuskowi, aprobatą dla pełnienia przez niego tej funkcji utrzymuje się na podobnym poziomie: zadowolenie z jego ponownego wyboru deklaruje 52% badanych.



Reakcje na reelekcję Donalda Tuska na stanowisko szefa Rady Europejskiej zależą w głównej mierze od orientacji politycznej i – szerzej – światopoglądowej. Zadowolenie z jego wyboru wyrażają przede wszystkim osoby deklarujące lewicowe (81%) lub centrowe poglądy polityczne (66%) oraz badani nieuczestniczący w praktykach religijnych (67%). Z dezaprobatą przyjmują tę decyzję przede wszystkim ankietowani identyfikujący się z prawicą (51%) oraz osoby najbardziej religijne: praktykujące kilka razy w tygodniu (51%).

Zadowolona z ponownego wyboru Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej jest ogromna większość sympatyków PO i Nowoczesnej. Niezadowolenie wyraża większość zwolenników PiS. Ambiwalentne odczucia w tej kwestii mają zdeklarowani wyborcy Kukiz'15.

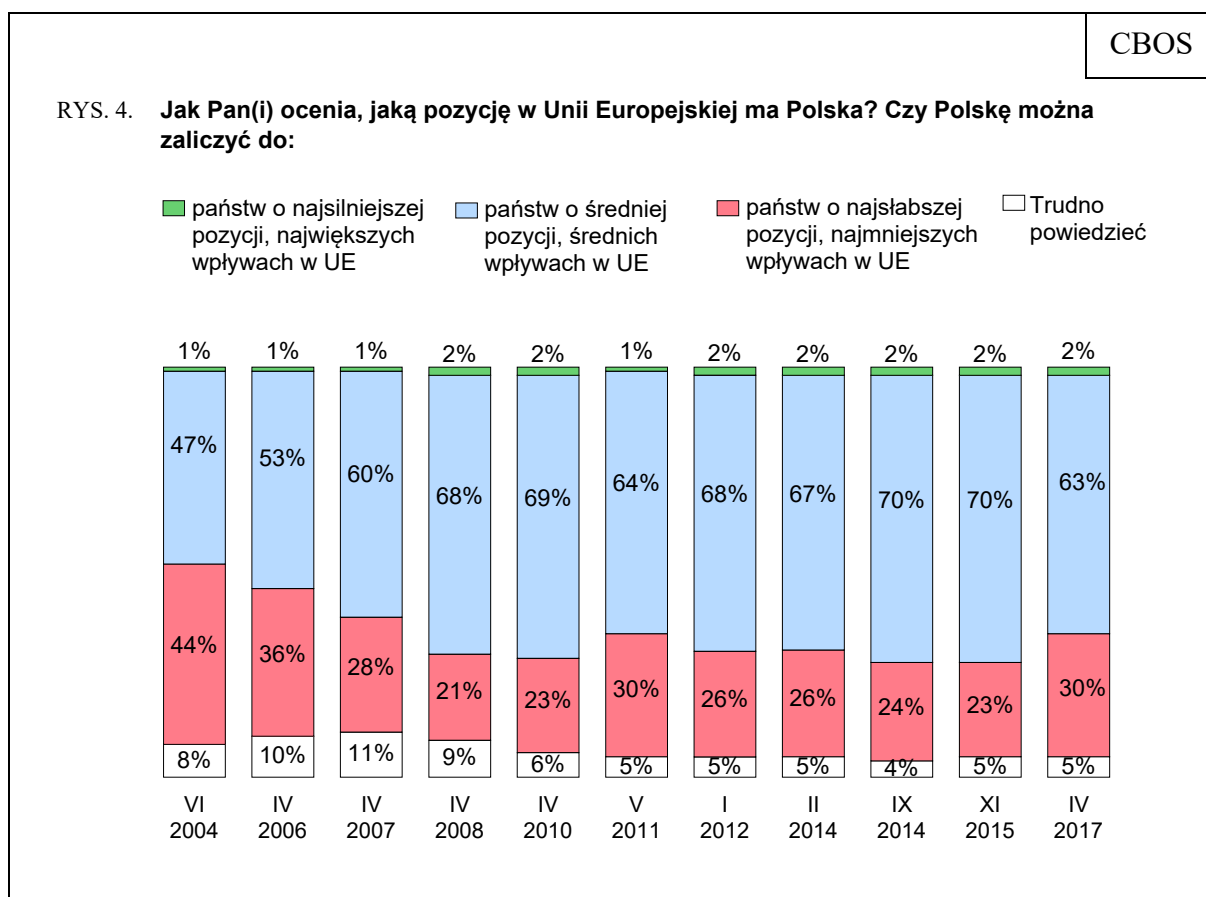
Tabela 4

Potencjalne elektoraty	Czy jest Pan(i) zadowolony(a) czy też niezadowolony(a) z ponownego wyboru Donalda Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej?		
	Zadowolony(a)	Niezadowolony(a)	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna Ryszarda Petru*	94	0	6
PO	94	1	5
Kukiz'15	35	35	30
PiS (wraz z SP i PR)	20	63	17

* Dane dotyczące elektoratu tej partii należy taktować ostrożnie ze względu na niewielką liczebność w badanej próbie

POZYCJA POLSKI W UNII EUROPEJSKIEJ

W ciągu ostatniego półtora roku pogorszyła się postrzegana pozycja Polski w Unii Europejskiej. Mogła się do tego przyczynić nieudana próba zablokowania przez polski rząd reelekcji Donalda Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej, która – w odczuciu wielu osób – jest przejawem polityki prowadzącej do samoizolacji Polski w Unii Europejskiej. Od listopada 2015 roku z 23% do 30% wzrósł odsetek osób zaliczających Polskę do państw o najsłabszej pozycji, najmniejszych wpływach w Unii Europejskiej. Nadal jednak największa część badanych (63%, o 7 punktów procentowych mniej niż poprzednio) uważa, że Polska jest państwem o średnim znaczeniu w Unii Europejskiej. Tylko nieliczni (2%) przypisują Polsce duży wpływ na sprawy unijne.



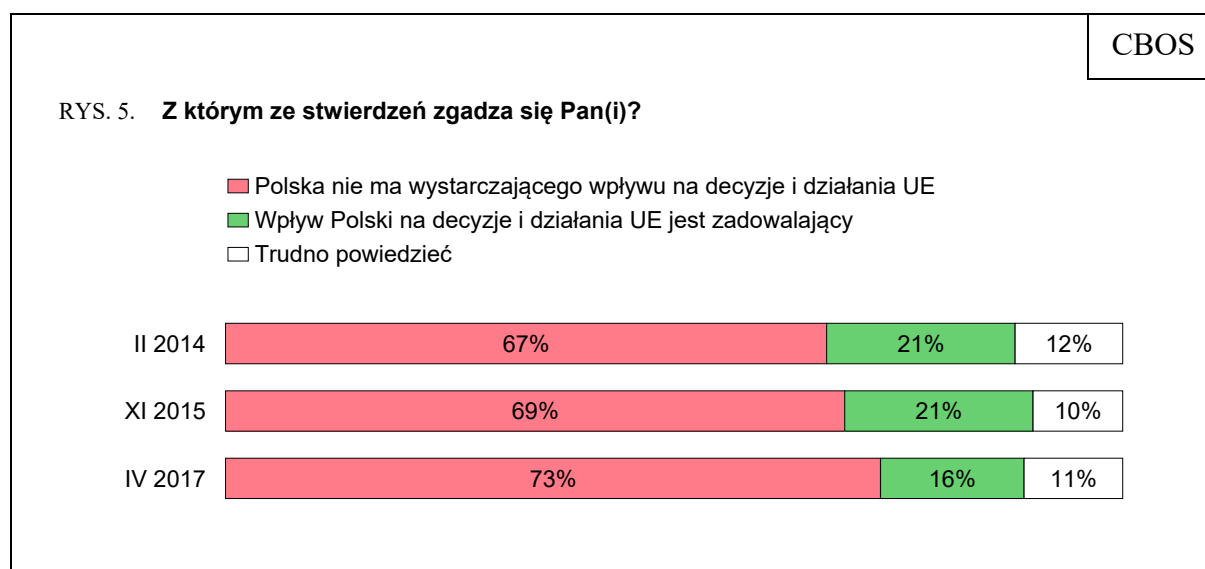
Względnie najlepiej obecną pozycję Polski w UE postrzegają wyborcy PiS – 3% z nich zalicza nasz kraj do państw o największych wpływach w Unii, 73% do krajów o średniej pozycji, a 18% do – państw najsłabszych.

Opinie w tej kwestii wiążą się z oceną polityki Polski na forum unijnym. Osoby mające zastrzeżenia do działań naszego kraju na unijnej arenie, zdecydowanie gorzej oceniają obecne znaczenie Polski w UE niż zadowoleni z polityki polskich władz.

Tabela 5

Jak Pan(i) ocenia politykę, jaką prowadzi Polska na forum Unii Europejskiej?	Jak Pan(i) ocenia, jaką pozycję w Unii Europejskiej ma Polska? Czy Polskę można zaliczyć do:			
	państw o najsilniejszej pozycji, największych wpływach w UE	państw o średniej pozycji, średnich wpływach w UE	państw o najsłabszej pozycji, najmniejszych wpływach w UE	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Dobrze	3	75	20	2
Źle	1	55	42	2
Trudno powiedzieć	0	54	27	19

Postrzegana pozycja naszego kraju w UE nie odzwierciedla aspiracji Polaków. Poczucie, że Polska nie ma wystarczającego wpływu na decyzje i działania Unii, jest obecnie jeszcze nieco częstsze niż półtora roku temu – wyraża je 73% badanych (o 4 punkty procentowe więcej niż w listopadzie 2015 roku). Tylko 16% respondentów (spadek o 5 punktów) uważa, że nasze oddziaływanie na sprawy unijne jest zadowalające.



Przekonanie, że wpływ Polski na decyzje i działania UE jest niewystarczający, dominuje nie tylko wśród osób postrzegających pozycję naszego kraju w Unii jako słabą (91%), ale także wśród tych, które zaliczają Polskę do europejskich średniaków (69%).

Opinia o zbyt małym wpływie Polski na decyzje i działania UE przeważa we wszystkich grupach społeczno-demograficznych i we wszystkich analizowanych elektoratach.



Postrzeganie polityki naszego kraju na forum unijnym dzieli Polaków: równie dużo osób ocenia ją dobrze, co źle. Sprzeciw polskiego rządu wobec reelekcji Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej wbrew stanowisku pozostałych krajów unijnych nie przysporzył rządowi pozytywnych ocen w tym wymiarze. Próba zablokowania wyboru Donalda Tuska została odebrana przede wszystkim jako działalnie motywowane osobistą niechęcią Jarosława Kaczyńskiego do byłego lidera PO, nie zaś wynikające z troski o interes Polski. Pojawiły się obawy, że polityka rządu PiS powoduje izolację Polski w UE, a w konsekwencji może nawet prowadzić do wyjścia Polski z Unii Europejskiej. Jednocześnie w ostatnim okresie pogorszyła się postrzegana pozycja Polski w Unii Europejskiej i nasiliło przekonanie, że wpływ naszego kraju na działanie UE jest niezadawalający.

Opracowała
Beata ROGUSKA